

**Do:** sekretariat@ugsieradz.com.pl; um@umsieradz.pl; umskier@um.skierniewice.pl; sekretariat@gminaskierniewice.pl

**Temat:** Pytania o Poczte Polską-informacja publiczna

URZĄD GMINY W INOWŁODZU	
Data wpływu	2022-12-07
L.dz.	10281
Załączniki	
Przyjmujący	ce
Rekreacja	WJ

Szanowny burmistrzu, wójtzie, prezydencie miasta,

na podstawie art. 61 w związku z art. 8 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art.2 ust.1 Ustawy o dostępie do informacji publicznej z dnia 6 września 2001 r. składamy wniosek o udzielenie informacji publicznej.

**1. Czy organ udostępnił Poczcie Polskiej danych z rejestru PESEL na potrzeby organizacji „kopertowych” wyborów? Na chwilą obecną toczą się postępowania w sprawie wójtów GMIN: TOKARNIA;LUBIEŃ I INNI.** Informacja jest niezwykle ważna celem wysłania zawiadomień do odpowiednich organów i fundacji Watchdog

*Przypominamy, że Sąd w Wągrowcu uznał, że wójt Wapna działał niezgodnie z prawem, przekazując dane wyborców Poczcie Polskiej. Oskarżenie wniosła Sieć Obywatelska Watchdog Polska. Złożyliśmy 206 zawiadomień do prokuratury w podobnych sprawach i w znacznej części postępowania te jeszcze się nie zakończyły. Z satysfakcją przyjęliśmy ten wyrok. Sąd potwierdził, że wydanie danych nie miało podstaw prawnych – mówi Adam Kuczyński, prawnik z Sieci Obywatelskiej Watchdog Polska. Gdy zostałem wezwany do prokuratury, powiem szczerze, trochę się zdziwiłem, bo jeśli przychodzi wezwanie do wydania danych, z podstawą prawną od wojewody i premiera, to nigdy w życiu bym nie przypuszczał, że ta podstawa prawna może być wadliwa – przyznaje Maciej Kędzierski, wójt niewielkiej gminy Wapno w Wielkopolsce. – Na rozprawie powiedziałem, że jakkolwiek wyrok będzie, przyjmę go z pokorą. Ale nie ukrywam, że mam dużo żalu, że powstał taki chaos prawny, do którego zostałem wciągnięty. W Polsce, która jest w Unii Europejskiej, takich bublek prawnych nie powinno być.*

*W nocy z 22 na 23 kwietnia 2020 r. wójtowie, burmistrzowie i prezydenci miast w całej Polsce dostali pierwsze maile. Podpisane: “Poczta Polska”. W mailach: żądanie udostępnienia szczegółowych danych osobowych wyborców. Jako podstawę prawną podano decyzję premiera. Dane miały zostać przekazane w ciągu dwóch dni. Kolejnego dnia przyszły kolejne maile: podpisane już przez wiceprezesów poczty i z pismem premiera w załączniku. Dane miały posłużyć do korespondencyjnych wyborów prezydenckich, które forsował w czasie pandemii rząd PiS. Całe wybory miała organizować Poczta Polska.*

*Wydania danych odmówili m.in. prezydenci wszystkich największych miast i prawidłowo! Wskazywali, że nie mogą przekazać wrażliwych danych obywateli bez podstawy prawnej, a Poczta Polska nie ma prawa organizować wyborów. Prezydent Poznania Jacek Jaśkowiak zawiadomił prokuraturę o możliwości popełnienia przestępstwa przez Poczte Polską m.in. podżeganie do bezprawnego przetwarzania danych osobowych.*

*25 kwietnia Sieć Obywatelska Watchdog Polska zaczęła zbierać informacje, ile urzędów gmin i miast przekazało dane Poczcie. Ustaliła, że zrobiło to ok.15 proc. Jednym z nich był wójt Wapna. Teraz kolej na władze GMIN: WAPNO;TOKARNIA;LUBIEŃ.*

*3 marca 2022, sąd zawyrokował, że wójt przekroczył uprawnienia – potwierdza sędzia Daniel Jurkiewicz, prezes Sądu Rejonowego w Wągrowcu. Sąd warunkowo umorzył jednak postępowanie na rok próby. Wójt musi zapłacić 2 tys. zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, a także zwrócić koszty postępowania Sieci Obywatelskiej Watchdog Polska. Ponadto toczy się postępowanie karne.*

*– Co wyrok oznacza w tłumaczeniu z prawniczego na ludzki? Sąd uznał, że wójt bezsprzecznie udostępnił dane osobowe wyborców Poczcie Polskiej SA, że nie miał podstawy prawnej, żeby to zrobić, i że działając w ten sposób, przekroczył swoje uprawnienia. Dlaczego zatem sąd nie skazał wójta? Otóż sąd najwyraźniej*

uznał – z przyczyn, które poznamy po sporządzeniu uzasadnienia wyroku – że wina wójta i społeczna szkodliwość jego czynu nie są znaczne, okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Wyrok nie jest prawomocny. Każda ze stron może wnieść apelację. Jeśli nie będzie apelacji, to wyrok się uprawomocni i wójt, jako osoba formalnie niekarana, pozostanie na swoim stanowisku – tłumaczy Adam Kuczyński.

– Z satysfakcją przyjęliśmy postawę wójta, który w trakcie rozprawy powiedział, że jest w pełni gotowy ponieść odpowiedzialność za to, co zrobił. Jak mówił, nie zamierzał nikogo skrzywdzić, wydał dane, bo został wprowadzony w błąd przez rządzących. Tłumaczył w sądzie, że co chwilę dostawał ponaglenia, by dane wydać, a jako wójt biednej gminy nie miał pieniędzy na prawników.

My stoimy jednak na stanowisku, że fakt, iż czynniki rządowe naciskały, nie zmienia tego, że wójt powinien działać na podstawie i w granicach prawa, a nie robić wszystko, czego rządzący wymagają. Symboliczna odpowiedzialność, jaką poniesie, będzie bardzo ważnym sygnałem dla obywateli i przedstawicieli władzy – podkreśla Kuczyński.

Na 206 zawiadomień, które do prokuratury złożyła Sieć Obywatelska Watchdog Polska, na razie wszczęto śledztwo w dziewięciu sprawach, w 178 przypadkach odmówiono wszczęcia, prawnicy SOWP wysłali 176 zażaleń na odmowę. Także w sprawie wójta gminy Wapno prokurator odmówił wszczęcia śledztwa. Sąd w Wągrowcu jako pierwszy w Polsce uchylił tę decyzję prokuratury i nakazał jego przeprowadzenie.

Okolo 130 takich spraw czeka w jednym “pakiecie” na rozstrzygnięcie w Sądzie Rejonowym w Szamotułach. – Prokuratura centralna je wylapywała, wkładała do jednej teczki, żeby za jednym zamachem umorzyć i skończyć. Wnieśliśmy 130 zażaleń na umorzenie i odmowę wszczęcia postępowania. Czekamy na rozstrzygnięcie – dodaje Adam Kuczyński.

– Jeśli sąd uważa, że zrobiłem źle, to przepraszam wszystkich, których mogłem w ten sposób skrzywdzić. Natomiast jako człowiek, jako Maciej Kędzierski, powiem, że po tym całym zamieszaniu mój poziom zaufania jako obywatela Polski i wójta do wszelkich organów nadrzędnych bardzo mocno stopniał. Za każdym razem, gdy będę dostawał decyzję, to będę się teraz zastanawiać, czy jest podstawa prawna, żeby to wprowadzić w życie przez gminę – mówi wójt Wapna.

– To jest moja pierwsza kadencja jako wójta. Ale oczywiście wiem, że to nie jest żadne usprawiedliwienie. Wapno to mała gmina z niewielkim budżetem i jeśli chodzi o obsługę prawną, to te środki są ograniczone. Nie skonsultowałem przekazania danych z prawnikami. Zastanawiałem się też, czy taka ekspertyza cokolwiek da, skoro z jednej i drugiej strony było dużo sprzecznych opinii. Konsultowałem się z włodarzami innych gmin w powiecie, zdania były podzielone, część przekazała dane, część nie. Ja przekazałem w ostatni możliwy dzień. Później Sieć Obywatelska Watch Dog zwróciła się z pytaniem, czy je udostępniłem, udzieliłem tej informacji, nie zamierzałem niczego ukrywać – opowiada.

– Oskarżenie dotyczyło mnie. I zarówno karę, jak koszty obsługi prawnej zapłacę ja, Maciej Kędzierski – podkreśla. – Jest też coś takiego, jak odpowiedzialność społeczna wobec tych, którzy wójta wybrali. Szły informacje, że “wójt jest oskarżony”, a teraz finalnie ukarany. I to jest ten mój największy wymiar kary. Część ludzi doczyta szczegóły, ale część weźmie tylko tyle: wójt jest winny, złamał prawo. Strata w oczach moich mieszkańców. To największa moja kara, jeśli chodzi o ten proces – przyznaje. – Wystąpiłem o uzasadnienie wyroku. Zastanawiam się nad tym, czy złożyć apelację, w tej chwili myślę, że na 90 proc. nie będę tego robił – mówi.

– Ale gdzie jest sedno tej sprawy? Kto przede wszystkim złamał prawo? Wie pani, mnie życie nauczyło, że w Polsce zawsze ten, który jest na dole, ponosi odpowiedzialność – dodaje wójt.

– Ścigamy burmistrzów i wójtów, bo oni odpowiedzialność też ponoszą. Ale główną odpowiedzialność powinni ponieść pan premier i pan minister, który się tym zajmował, a nie wójtowie, którzy zostali postawieni w takiej sytuacji – dopowiada Adam Kuczyński.

Do zaplanowanych na 10 maja 2020 r. wyborów korespondencyjnych, zwanych też kopertowymi, ostatecznie nie doszło.

W kwietniu 2021 r. Najwyższa Izba Kontroli przedstawiła miazdzący raport o wyborach kopertowych. Potwierdził on m.in., że decyzję o ich przygotowaniu podjęto bez podstawy prawnej, na same pakiety wyborcze Poczta wydała 68,8 mln zł, a Państwowa Wytwórnia Papierów Wartościowych 4,5 mln zł.

Wcześniej też Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie uznał, że decyzja premiera Mateusza Morawieckiego o poleceniu Poczcie Polskiej przygotowania głosowania korespondencyjnego była nieważna i rażąco naruszała prawo. Sprawę do sądu wniósł rzecznik praw obywatelskich.

Ani premier Mateusz Morawiecki, ani ministrowie zaangażowani w organizację wyborów kopertowych – z Jackiem Sasinem na czele – nie ponieśli jednak dotąd żadnych konsekwencji swoich decyzji.

źródło: <https://poznan.wyborcza.pl/poznan/7,36001,28196005,zapadl-pierwszy-wyrok-w-sprawie-wydania-poczcie-polskiej-danych.html>

2. W przypadku udostępnienia danych Poczcie Polskiej czy taka informacja była konsultowana z prawnikami czy Inspektorem Ochrony Danych? Jeśli tak jakie stanowisko zajęli prawnicy czy Inspektor Ochrony Danych?

3. **Czy Państwa jednostka korzysta z usług osób fizycznych lub podmiotów zewnętrznych w zakresie pełnienia obowiązków Inspektora Ochrony Danych, a jeżeli tak prosimy o podanie:** daty zawarcia i zakończenia obowiązywania umowy

4. UODO nałożył administracyjną karę pieniężną w wysokości 8 tys. zł na wójta gminy Dobrzyniewo Duże za niezapewnienie odpowiedniego bezpieczeństwa danych osobowych, brak wdrożenia odpowiednich środków technicznych i organizacyjnych, brak odpowiednich regulacji wewnętrznych:

[https://uodo.gov.pl/pl/138/2487?fbclid=IwAR3IrgDhEIG\\_mAfaXoCH3ulpttBC9H3ApB0RgfcYkpU-CBTy\\_tuQ0yOzaE](https://uodo.gov.pl/pl/138/2487?fbclid=IwAR3IrgDhEIG_mAfaXoCH3ulpttBC9H3ApB0RgfcYkpU-CBTy_tuQ0yOzaE)

<https://www.uodo.gov.pl/decyzje/DKN.5131.8.2022>.

Między innymi w stanie faktycznym przedmiotowej sprawy, ryzyko dotyczyło zagrożenia polegającego na kradzieży służbowego sprzętu komputerowego z prywatnego mieszkania pracownika Urzędu Gminy Dobrzyniewo Duże. Dlatego w naszym wniosku pytamy: jakie środki i procedury wdrożono odnośnie wynoszenia sprzętu oraz korzystania z prywatnego sprzętu IT.

5. Mamy już pełną listę pytań jakie PUODO kieruje do administratorów danych weryfikując sposób realizacji przez nich przepisów dotyczących Inspektorów Ochrony Danych - link do strony UODO z pełną informacją i wszystkimi pytaniami na stronie UODO. My uprzedzając UODO mamy kilka wybranych pytań (numeracja zgodnie z tą stosowaną przez PUODO). I przy okazji zwracam uwagę na pytania dotyczące wykonywanych zadań przez IOD'a, w tym audytów Wybrane pytania jakie zadajemy i oczekujemy odpowiedzi jako informacja publiczna:

- a) na podstawie jakich kwalifikacji administrator wyznaczył IOD (np. wykształcenie, doświadczenie, wiedza prawnicza)? Proszę wykazać wiedzę lub wykształcenie prawniczą. Przypominamy, że IOD jest wyznaczany na podstawie kwalifikacji zawodowych,

a w szczególności wiedzy fachowej na temat prawa i praktyk w dziedzinie ochrony danych oraz umiejętności wypełnienia zadań, o których mowa w art. 39 RODO.

Bardzo dużo Urzędów nie weryfikuje kwalifikacji IOD i wyznacza IOD (firmy zewnętrzne informatyczne, informatycy) Jakiego wykształcenia ma IOD?

b) Czy IOD przeprowadza audyty RODO (data, częstotliwość)?

c) Czy z audytów są wykonywane sprawozdania, raporty?

d) Kto dokonuje przeglądu danych z ZFSS pod kątem ochrony danych osobowych? Czy taki przegląd dokonuje Komisja Socjalna czy IOD? Przypominamy, że

Taki przegląd musi być wykonywany co najmniej raz w roku: <https://uodo.gov.pl/pl/138/1360>.

Czy z przeglądu są sporządzane audyty czy raporty? Jeżeli przeglądu nie dokonuje IOD to czy przynajmniej zgodnie z art. 39 ust.1 lit a poinformował pracowników, administratora czy komisję socjalną o takim obowiązku?

e) Jak często i w jaki sposób IOD przekazuje administratorowi wyniki przeprowadzonych audytów?

6. Czy IOD w ramach monitorowania przeprowadza regularne i systematyczne sprawdzenia/audyty w zakresie prawidłowości przetwarzania danych osobowych oraz przestrzegania rozporządzenia RODO, ustawy o.d.o. oraz regulacji wewnętrznych? Dokumentacja w tym zakresie (plany, sprawozdania, raporty, itp.).

7. Żądamy dokumentacji potwierdzającej realizację zadań przez IOD od dnia 25 maja 2018 roku (zadań wynikających z art. 39 rozporządzenia RODO)

8. Informacje dotyczące szkoleń pracowników w zakresie ochrony danych osobowych oraz bezpieczeństwa informacji wynikającej z Krajowych Ram Interoperacyjności przeprowadzanych po 25 maja 2018 roku (informacje, forma, zakres szkolenia, osoba prowadząca, listy obecności, czas trwania).

9. Czy IOD przeprowadza szkolenia? Jeśli nie to kto odpowiada za szkolenia pracowników pod kątem RODO i KRI? W jaki sposób potwierdza się skuteczność szkoleń?

10. Wyjaśnienia jak w praktyce zapewniono niezależność IOD od Administratora Danych i brak konfliktu interesów

w szczególności jeśli IOD realizuje także inne obowiązki;

11. Czy IOD ocenia i/lub opracowuje wzory dokumentów w Państwa organizacji pod kątem zgodności z RODO?

12. Czy IOD monitoruje przestrzeganie przepisów RODO lub wewnętrznych przepisów dot. ochrony danych osobowych w Państwa jednostce, a jeżeli tak to w jaki sposób?

13. Jeżeli zgodnie z art. 11 ustawy z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. poz. 1000) udostępniono na stronie internetowej dane inspektora ochrony danych (imię nazwisko, adres email oraz telefon) to proszę o podanie miejsca publikacji na stronie internetowej (dokładnego odnośnika URL) czy też wskazany obowiązek nie został spełniony?

W przypadku gdy IOD wydał rekomendacje aby udostępnić dane Poczcie Polskiej zachęcamy niezwłocznie o weryfikacji kwalifikacji IOD. Proszę także sprawdzić brak konfliktu interesów oraz kwalifikacji IOD o których mowa w RODO.

Za to odpowiada Administrator.

Czekamy na odpowiedzi.

Celem naszych wniosków jest oczywiście naprawa funkcjonowania Administracji Publicznej, a w ostateczności w zależności od odpowiedzi skierowania wniosków do odpowiednich organów celem wszczęcia postępowań. Przypominamy, iż zgodnie z przepisami prawa - art. 2 ust. 2 Ustawy o dostępie do informacji publicznej - od osoby wykonującej prawo do informacji publicznej nie wolno żądać wykazania interesu prawnego lub faktycznego. Nie powinno więc mieć znaczenia, kto składa wniosek ani co kieruje wnioskodawcą, który korzysta z prawa do informacji (pomijam w tym momencie sytuację, gdy

wnioskodawca wnosi o informację przetworzoną, kiedy to jego identyfikacja może mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia o zaistnieniu przesłanek dla przetworzenia informacji wskazanych w art. 3 ust. 1 pkt 1 u.d.i.p.).

Biorąc pod uwagę powyższe argumenty, należy stwierdzić, że wnioskujący nie musi ujawniać żadnych informacji o sobie, tym samym na etapie wniosku może pozostać anonimowy.

Odpowiedzi oczekuję na maila.